

BIOGRAFIA JEZYKOWA JEDNOSTKI W PROCESIE SPOŁECZNO-POLITYCZNYM NA PRZYKŁADZIE POLKI Z MOŁDAWII

HELENA KRASOWSKA

ABSTRACT. *The language biography in the socio-political process: The example of Polish woman from the Republic of Moldova.* The aim of this article is to show what sociolinguistic factors influence the shaping of an individual's multilingualism and what is the correlation between the languages used in the historical and social context. Factors influencing the multilingualism of an individual depend on the place of birth (father's language, mother's language), place of residence (village, city, number of speakers in a given language), the status and prestige of the language (the language of the state administration, the language of a minority group), the state's language policy (constant, variable). The socio-political situation of the Republic of Moldova was outlined in order to understand the specific linguistic case of Poland living in Chisinau and her life in languages, and to show the role of an individual's language in the context of socio-political changes in Moldova. Various social, political and economic factors influenced the multilingualism of the Polish woman from Chisinau. Over the course of her long life, the range of language use and the competences in each of them have changed. External factors shaped her linguistic behavior. Political and social events in this part of Europe influenced the change, use and acquisition of new languages.

STRESZCZENIE. Celem niniejszego artykułu jest pokazanie, jakie czynniki socjolingwistyczne mają wpływ na kształtowanie się wielojęzyczności jednostki oraz jaka jest korelacja pomiędzy używanymi językami w kontekście historycznym i społecznym. Czynniki wpływające na wielojęzyczność jednostki zależą od miejsca urodzenia (język ojca, język matki), miejsca zamieszkania (wieś, miasto, liczba użytkowników mówiących w danym języku), od statusu i prestiżu języka (język administracji państwowej, język mniejszości grupy), polityka językowa państwa (stała, zmienna). Została nakreślona sytuacja społeczno-polityczna Republiki Mołdawii, aby zrozumieć konkretny przypadek językowy Polki mieszkającej w Kiszyniowie i jej życie w językach oraz pokazać rolę języka jednostki na tle zmian społeczno-politycznych w Mołdawii. Różne czynniki społeczne, polityczne, ekonomiczne wpłynęły na wielojęzyczność Polki z Kiszyniowa. W ciągu jej długiego życia zmieniał się zakres użycia języków i kompetencje w każdym z nich. Czynniki zewnętrzne ukształtowały jej zachowania językowe. Na zmianę, używanie i nabywanie kolejnych języków miały wpływ wydarzenia polityczno-społeczne w tej części Europy.

Autorka: Helena Krasowska, Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, ul. Bartoszewicza 1b/17, 00-337 Warszawa, Polska, hkrasowska@ispan.waw.pl, **ORCID iD:** <https://orcid.org/0000-0003-0904-5814>

Keywords: linguistic biography, Poles in Moldova, multilingualism, language repertoire, code-mixing code-switching

Słowa kluczowe: biografia językowa, Polacy w Mołdawii, wielojęzyczność, repertuar językowy, mieszanie kodów, przełączanie kodów

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XXIX, Poznań 2022, Wydawnictwo Wydziału Historii UAM, pp. 297–311, ISBN 978-83-67284-08-0, ISSN 0239-4278. Polish text with summaries in English and Polish

<https://doi.org/10.14746/bp.2022.29.20>

Celem niniejszego artykułu jest pokazanie, które czynniki socjolingwistyczne mają wpływ na kształtowanie się wielojęzyczności jednostki oraz jaka jest korelacja pomiędzy używanymi językami w kontekście historycznym i społecznym. Czynniki wpływające na wielojęzyczność jednostki zależą od miejsca urodzenia (język ojca, język matki), miejsca zamieszkania (wieś, miasto, liczba użytkowników mówiących w danym języku), od statusu i prestiżu języka (język administracji państwowej, język mniejszości grupy), od polityki językowej państwa (stała, zmienna). Zastosowana zostanie metoda biografii językowej. W dalszej części artykułu zostanie zarysowana sytuacja społeczno-polityczna Republiki Mołdawii. Kolejnym krokiem w rozwiązaniu postawionego celu zaprezentuję konkretny przypadek Polki mieszkającej w Kiszyniowie i jej życie w języku, aby wyświetlić rolę języka jednostki na tle zmian społeczno-politycznych w Mołdawii. Rozmowa z Polką w Kiszyniowie prowadzona była kilkakrotnie w latach 2015–2018.

Biografię językową traktuję jako zbiór faktów z życia konkretnej wielojęzycznej osoby związany ze sposobami i warunkami przyswajania języków, potem używaniem ich w rozmaitych sytuacjach życiowych w różnych sferach komunikacji. Historia życia jednostki dzieli się na poszczególne etapy funkcjonowania w tym czy innym społeczeństwie, można więc mówić o nabywaniu języka, uczeniu się go, używaniu czy nawet utracie w zależności od politycznych, historycznych i społecznych uwarunkowań. Biografia językowa to wielojęzyczny proces jednostki, który jest zmienny na przestrzeni jej życia. Za Michałem Głuszkowskim „Całokształt istotnych dla konkretnego idiolektu etapów rozwojowych można określić jako «biografię językową jednostki»”¹.

Władysław Miodunka o biografii językowej pisze w następujący sposób:

Biografia językowa jest metodą badawczą mającą coraz szersze zastosowanie nie tylko w badaniach z zakresu kontaktów językowych i bilingwizmu, ale także w logopedii, opisie i **analizach polszczyzny pojedynczych jej użytkowników poza granicami naszego kraju** czy też w badaniach procesu tworzenia się indywidualnej świadomości językowej².

Biografia językowa stanowi jedną z perspektyw prezentacji życia człowieka. Język lub języki używane przez rozmówcę są bramą do zrozumienia jego świata, środkiem dającym wgląd w jego losy, sposoby interpretacji rzeczywistości, działania itd. Z biografii językowych wyłania się życie w języku danej jednostki.

¹ M. Głuszkowski, *Socjologiczne i psychologiczne uwarunkowania dwujęzyczności staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego*, Toruń 2011, s. 127.

² W. Miodunka, *Biografia językowa jako jedna z metod badania dwujęzyczności* [w:] *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków*, red. R. Dębski i W. Miodunka, Kraków 2016, s. 49 (wyróżnienie HK).

SYTUACJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA MOŁDAWII

Terytorium obecnej Mołdawii było na przestrzeni wieków areną skomplikowanych wydarzeń historycznych, dlatego wyjątkowa jest także historia osadnictwa polskiego na tych obszarach. Warto wspomnieć, że tereny współczesnej Republiki Mołdawii nie pokrywają się z historycznym Księstwem Mołdawskim³, które obejmowało obszar na wschodzie wyznaczony linią Dniestru, na południu sięgało Morza Czarnego i Deltę Dunaju, na zachodzie — sąsiadowało z Księstwem Wołoskim i Siedmiogrodem. Tereny te podzielone zostały pomiędzy trzy państwa: Rumunię, Ukrainę i Mołdawię. Republika Mołdawii obejmuje obecnie część Besarabii oraz obszar po lewej stronie Dniestru, tj. Naddniestrze⁴. Bartłomiej Zdaniuk słusznie zauważa, że:

Republika Mołdawii, choć odwołuje się do dawnego Księstwa Mołdawskiego, a w szczególności do postaci wojewody mołdawskiego Stefana Wielkiego (pan. 1457–1504), nie obejmuje nawet połowy terytorium wchodzącego niegdyś w skład księstwa ani głównych ośrodków miejskich z nim związanych, jak na przykład Suczawy i Jassów, które wchodziły w skład Rumunii. Istniejące od końca XIV wieku Księstwo Mołdawskie, którego obszar rozciągał się od Karpat Wschodnich na zachodzie do rzeki Dniestr na wschodzie i ujścia Dunaju na południu, borykało się z licznymi problemami. Sąsiednie kraje, takie jak Imperium Osmańskie, Węgry, Rzeczpospolita, a później Rosja i Austria, ustawicznie dążyły do zhołdowania księstwa, wykorzystując przy tym wewnętrzne niesnaski i potęgując nieustanne spiski, bunty, mordy itp. W tak niesprzyjających uwarunkowaniach trudno było księstwu zachować integralność terytorialną⁵.

Specyfika tego państwa wymaga jednak skrótego zarysowania losów żyjących tam w różnych okresach historii Polaków. Początków kontaktów polsko-mołdawskich można doszukiwać się od czasów panowania Kazimierza Wielkiego. Przełom XVI i XVII wieku to okres wyraźnych wpływów polskich w Mołdawii. W sposób zdecydowany przyczynił się do tego osadzony przy pomocy hetmana Jana Zamoyskiego na tronie mołdawskim w 1595 roku Jeremi Mohyła. Związki z Polską wzmocnił on także poprzez więzi rodzinne, bowiem swoje cztery córki wydał za członków wielkich polskich rodów magnackich: Wiśniowieckiego, Koreckiego, Potockiego i Przerębskiego. W latach 1632–1648, za panowania Władysława IV, ponownie wzrosło zainteresowanie Mołdawią ze strony polskiej. Król Władysław IV dla swych planów rozpoczęcia wojny przeciw Turcji pozyskał hospodara Mołdawii Bazylego Lupu, poprzez małżeństwo córki Bazylego — Marii z Januszem Radziwiłłem. Druga córka, Roksana, hospodara została żoną Timofieja Chmielnickiego, syna Bohdana. Plany wojenne polskiego

³ Nazwa państwa mołdawskiego pochodzi od rzeki Mołdawy (prawy dopływ Seretu), nad którą leżała jego najstarsza stolica — Roman. Po powstaniu w roku 1359, Bogdan, został pierwszym władcą nowego państwa — Mołdawii; Z. Spieralski, *Awantury Mołdawskie*, Warszawa 1967, s. 12.

⁴ Naddniestrzańska Republika Mołdawska, zwana powszechnie Naddniestrzem, jest parapaństwem powstałym w czasie rozpadu Związku Radzieckiego, w świetle prawa międzynarodowego będącym integralną częścią Republiki Mołdawii; P. Oleksy, *Wspólnota z przypadku. Studium tożsamości mieszkańców Naddniestrza*, Gniezno 2016, s. 11.

⁵ B. Zdaniuk, *Konsolidacja państwa w Republice Mołdawii*, Warszawa 2016, s. 94.

króla załamały się jednak na skutek jego śmierci w 1648 r. Mimo to Bazyli Lupu nadal prowadził propolską politykę i gdy w 1651 roku Polacy toczyli walki z Kozakami pod Beresteczkiem, oddział mołdawski również brał w nich udział. Warto wspomnieć, że część obecnego terytorium Naddniestrza, m.in. Rybnica, Raszków, Jahorlik, w 1569 roku znalazły się w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

„To były kresy Kresów. Najdalszy przyczółek cywilizacji łaćńskiej, za którą były już tylko Dzikie pola, Tatarzy, Turcy i mroki wielkiego stepu” — zaznacza Tomasz Grzywaczewski⁶. Po drugim rozbiore w 1793 roku teren ten wszedł do Cesarstwa Rosyjskiego. Księstwo mołdawskie przez kilka wieków politycznie i kulturowo pod wpływem polskim, węgierskim, tureckim zachowało podmiotowość polityczną oraz integralność terytorialną. Wojny rosyjsko-tureckie w XVIII i XIX wieku zmieniły administracyjno-terytorialny skład tych terenów na mocy pokoju bukareszteńskiego z 1812 roku⁷. Wschodnia część Mołdawii, czyli „Prowincja Besarabska, została utworzona po przyłączeniu do Rosji w 1812 roku ziem między Dniestrem a Prutem i dolnym Dunajem a wybrzeżem Morza Czarnego”⁸. Jak zaznacza Włodzimierz Funika: „W Besarabii wprowadzono rosyjskie ustawodawstwo cywilne, podatkowe i częściowo sądownicze. Ostateczna likwidacja odrębności Besarabii nastąpiła w roku 1873; Besarabia stała się odtąd gubernią besarabską imperium rosyjskiego”⁹. Pozostały obszar historycznej Mołdawii, tj. część zachodnia, dołączyła od 1859 roku do niepodległego państwa rumuńskiego. Besarabia wchodziła w skład państwa rosyjskiego do 1918 roku i stanowiła na południowym zachodzie część imperium Romanowów. W wyniku I wojny światowej Besarabia została przyłączona do państwa rumuńskiego. Jak pisze Anna Skowronek: „podczas stuletniego funkcjonowania w Imperium Rosyjskim Besarabia trzykrotnie zmieniała swoje granice, w tym dwa razy w istotnym stopniu”¹⁰. Kazimierz Jurczak zwraca uwagę na to, że w wyniku utworzenia Besarabii w 1812 roku nasiliły się na tym terenie migracje i akcje kolonizacyjne¹¹. Dnia 21 stycznia 1918 roku Rada Kraju (*Sfatul Țării*) proklamowała niepodległość Besarabii od Rosji, a 27 marca 1918 roku opowiedziała się za zjednoczeniem z Rumunią.

W 1924 roku Związek Radziecki utworzył Mołdawską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką (dalej jako MASRR) wchodzącą w skład Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. „MASRR zajmowała obszary na wschód od granicznego Dniestru, a więc ziemie poza Besarabią, które nigdy nie wchodziły w skład Księstwa Mołdawskiego. MASRR miała być politycznym przedmurzem

⁶ T. Grzywaczewski, *Granice marzeń. O państwach nieuznawanych*, Wołowiec 2018, s. 40.

⁷ Z. Spieralski, op. cit., s. 206.

⁸ A. Skowronek, *Polacy w rosyjskiej Besarabii w latach 1812–1918*, Poznań 2018, s. 16.

⁹ W. Funika, *Polacy a Besarabia w latach 1812–1940* [w:] *Polacy w Mołdawii*, red. E. Walewander, Lublin 1995, s. 62.

¹⁰ A. Skowronek, op. cit., s. 18.

¹¹ K. Jurczak, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych. Polacy w Mołdawii*, t. 8, Warszawa 2004, s. 8.

władzy radzieckiej, przygotowującym przyszłe przejście Besarabii”¹². W okresie utworzenia MASRR zamieszkiwało ją 572 114 osób. Najlicniejszą grupę stanowili Ukraińcy — 48,5% całej populacji. Mołdawianie stanowili 30,1% mieszkańców MASSR, Rosjanie i Żydzi po 8,5%. Mieszkali tam również Niemcy (1,9% ludności), Bułgarzy (1%), Polacy (0,8%), Romowie (0,2%) i inni (0,4%), ponadto 137 osób zadeklarowało w spisie powszechnym narodowość rumuńską¹³. Wkrótce tereny te stały się ponownie przedmiotem zmian terytorialnych, bowiem w czerwcu 1940 roku Wiaczesław Mołotow wręczył ambasadorowi Rumunii w Moskwie notę „nie do odrzucenia”, zawierającą żądanie „zwrotu” Besarabii i północnej Bukowiny. Był to jeden z elementów realizacji Paktu Ribbentrop–Mołotow, zawartego 23 sierpnia 1939 roku, gdzie w tajnym protokole podzielono między siebie obszar regionu. Pierwszą fazą paktu była Polska, zaatakowana 1 września przez Hitlera, a 17 września przez Stalina i podzielona pomiędzy obu okupantów.

Rząd rumuński pod naciskiem okoliczności warunki te przyjął i wykonał. Besarabię połączono w sierpniu 1940 roku z istniejącą od 1924 roku na lewym, wschodnim brzegu Dniestru Mołdawską Autonomiczną Socjalistyczną Republiką Radziecką¹⁴. Dnia 2 sierpnia 1940 roku Moskwa ogłosiła utworzenie Mołdawskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej jako republiki związkowej, zaś część Naddniestrza, Bukowina północna oraz część rejonów chocimskiego, izmailskiego i akermńskiego została włączona do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Decyzją Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wszystkie osoby zostały uznane przez władze za obywateli narodowości mołdawskiej¹⁵. Mieczysław Wieliczko zwraca uwagę, że „problem Besarabii został w ten sposób rozwiązany, zaś Związek Radziecki, nadal nie uczestnicząc w wojnie w wyniku zręcznej dyplomacji oraz presji niemieckiego sojusznika, pozyskał znaczne obszary nad Morzem Bałtyckim i Morzem Czarnym”¹⁶.

Wojska rumuńskie od początku II wojny światowej wzięły udział w walkach w Besarabii i na Ukrainie, dzięki temu, posuwając się wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego, zajęły znaczne obszary. Do Rumunii włączono wówczas północną Bukowinę, Besarabię oraz ziemie pomiędzy Dniestrem a Bohem (z Tyraspołem, Bałtą, Odessą i Winnicą) tworząc Transnistrię, osobny obszar administracyjny, z głównym ośrodkiem w Odessie¹⁷. Po 1944 roku terytorium to ponownie znalazło się w granicach Mołdawskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W wyniku rozpadu Związku Radzieckiego w 1991 roku Mołdawia stała się niepodległą republiką. Naddniestrze, tj. Naddniestrzańska Republika Mołdawska, posiada swój własny rząd,

¹² B. Zdaniuk, op. cit., s. 96.

¹³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Mo%C5%82dawska_Autonomiczna_Socjalistyczna_Republika_Radziecka#cite_note-8-6 [dostęp: 12.04.2021].

¹⁴ J. Demel, *Historia Rumunii*, Warszawa 1970, s. 413.

¹⁵ M. Wieliczko, *Polityczne położenie ziem między środkowym biegiem Dniestru, Prutu i Seretu w latach 1914–1947* [w:] *Polacy w Mołdawii*, red. E. Walewander, Lublin 1995, s. 111.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ J. Demel, op. cit., s. 419.

parlament, prezydenta, banki, walutę, symbole państwowe, system szkolnictwa, nie jest jednak uznawane na arenie międzynarodowej¹⁸.

Anna Skowronek w swojej monografii szczegółowo omawia osiedlenie się Polaków w Besarabii w okresie, kiedy była ona prowincją Rosji, czyli w latach 1812–1918, wskazuje również najważniejsze aspekty życia Polaków w tej części Imperium¹⁹.

Kiszyniów jest stolicą Mołdawii, zamieszkiwało tu w 2014 roku 674 520 osób, w tym 786 Polaków. Polacy zrzeszeni są w organizacjach, które prowadzą nauczanie języka polskiego. Mieszkańcy Kiszyniowa mają możliwość nauki języka polskiego. Język polski nauczany jest w Liceum im. M. Gogola, wykładany w Państwowym Uniwersytecie Mołdawskim. Na uniwersytecie od 1998 roku działa Centrum Języka i Kultury Polskiej na Wydziale Języków i Literatur. Język polski jest nauczany także w Wolnym Międzynarodowym Uniwersytecie Mołdawskim. Zajęcia te odbywają się w godzinach popołudniowych jako dodatkowy lektorat, a prowadzi je na obu uniwersytetach lektor skierowany tam do pracy z Polski przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Prowadzone są kursy języka polskiego dla osób pochodzenia polskiego przy Stowarzyszeniu „Polska Wiosna w Mołdawii”. Język polski nie występuje w Kiszyniowie jako język sfery rodzinnej i sąsiedzkiej. Używany jest w kościele rzymskokatolickim pw. Opatrzności Bożej w stolicy Mołdawii. W Kiszyniowie liczba parafian wynosi 2227 wiernych. Oprócz języka polskiego językami liturgii są języki: rosyjski, rumuński, angielski — raz w tygodniu. Kiszyniów jest miastem wielojęzycznym i wielokulturowym. W środkach komunikacji miejskiej, na ulicy, w sklepach przeplatają się język mołdawski z językiem rosyjskim, stanowiąc swoisty fenomen językowy.

BIOGRAFIA JĘZYKOWA POLKI NA TLE PROCESÓW POLITYCZNO-SPOŁECZNYCH

Rozmówczyni urodziła się w 1929 roku w Kiszyniowie w mieszanej polsko-rosyjskiej rodzinie. Od dziecka była osobą dwujęzyczną. Z czasem dorastania język rosyjski został językiem funkcjonalnie pierwszym i obsługiwał większość sfer w jej życiu. Następnie zaczęła uczyć się języka rumuńskiego w związku ze zmianą języka administracji państwowej. Pracowała w wydawnictwie, gdzie równorzędnymi językami były rosyjski oraz mołdawski. Ma wysoką świadomość używania każdego z języków, zależy to od miejsca rozmowy, od partnera rozmowy oraz tematu rozmowy. Sama zadeklarowała się, że jest Polką. Wywiad został przeprowadzony w języku rosyjskim, który został wybrany przez rozmówczynię. W latach 1929–1935 w okresie przedszkolnym dla rozmówczyni językiem administracji państwowej był język ru-

¹⁸ P. Oleksy, *Naddniestrze. Terror tożsamości*, Wołowiec 2018, s. 11.

¹⁹ A. Skowronek, op. cit., s. 9.

muński. O języku domowym, religii i najbliższego otoczenia w tym okresie opowiada rozmówczyni.

1. Okres przedszkolny: 1929–1935, język administracji państwowej: rumuński

Sfera języka domowego

Moja mama Walientina poznała mojego²⁰ papu Jana Soboliewskiego w 1927 roku. Moja mama polska, katoliczka, a ojciec był prawosławny, no on sohlasiłsia wienchat-sia w kostiole katolickieskom. Oni wienczaliś w chramie w Kiszyniowie w styczniu 1929 roku. Mama so mnoj razgowariwała na polskom jazykie. Da doma. U mamy doma wsie razgowariwali na polskom jazykie. Mój pierwyj jazyk, znacziłsia polskij i russkij, papa razgowariwał na russkom, papa był russkij, no wienczaliś w katolickieskom chramie. Bolsze wsieho doma razgowariwali my na russkom jazykie.

Sfera języka religii

Dieduszka wienczaliś w etom kostiole i jego brat i wsie. S dietstwa my moliliś na polskom jazykie, papa toże naucziłsia molitsia na polskom jazykie. Ich wienczał ojciec Walentyn Hartman. Na kakom jazykie togda wienczaliś nie znaju, swiataja miessa ja nie pomniu na kakom jazykie, no molitsia my doma moliliś na polskom jazykie.

Sfera języka najbliższego otoczenia

S diet'mi na ulicy my razgowariwali na polskom i na russkom jazykie. No możet nie na ulice, polskije siemji wstriečaliś. Togda byli bolszyje siemji i wstriečaliś rod-stwienniki i dieti. Siosiedi byli raznyje, nikto nie sprazywał togda kakoj ty nacional-nosti, wsie byli oczeń drug k drugu uważytielnyje, oczień lubili drug druga. Roditelieli byli dla dietej bolszym primierom. Kogda starszyje sobiraliś, dieti nie mieszał, nie sidieli za stołom. Dieti igraliś gdie to tam i tichońko szto by nie mieszał roditelielam. W dietstwie nie było raznicy kakoj jazyk, eto uże potom imieło znaczenie, szkoła i tak daliej, a w dietstwie riebiunku s 4 liet można skazał' gdie to tak pomniu ja etot pie-riod, nu bolsze wsieho razgowariwali tak kak roditelieli na polskom i russkom. Bolsze takaja srieda była.

Podsumowanie okresu przedszkolnego

Rozmówczyni w domu rozmawiała z matką w języku polskim, z ojcem w języku rosyjskim, natomiast głównym językiem komunikacji był język rosyjski. Otoczenie dziecka wówczas było również dwujęzyczne rosyjsko-polskie. Modlitwy mama ją nauczyła w języku polskim, natomiast większa część środowiska, z którym rozmów-czyni miała kontakty w wieku przedszkolnym, była rosyjskojęzyczna. Okres szkol-

²⁰ Najpierw przytaczam wypowiedzi na tematy najistotniejsze dla rozwoju biografii językowej, a następnie podaję podsumowanie różnojęzycznej treści. Materiał prezentuję w formie zapisu ortograficznego uwzględniającego fonetyczne różnice, aby był czytelny dla szerszego grona odbiorców.

ny rozmówczyni przypadał na lata 1936–1946, wówczas językami administracji państwowej były języki rumuński, mołdawski i rosyjski.

2. Okres szkolny: 1936–1946: języki administracji państwowej: rumuński, rosyjski

Sfera języka domowego

Doma goworili na russkom. Nu potom papa i mama, było tiazelo na polskom mówić. I tak uże wsie goworili na russkom. Nu wsie tak, uże wojna toże na russkom i tak było.

Sfera języka szkoły

Osieniu 1936 goda ja pieriestupiła porog pierwogo klasa polskiej szkoły w Kiszyniowie. Eto była polska szkoła katolicka ot 1901 goda. Potom od 1918 goda oficjalnoje nazwanije było „Polska Wieloetniczna Szkoła Podstawowa”. Ja uczyłaś oczeń choroszo i każdy god była nagrażdiena gramotami za wsie czietyrie goda. Pomniu kak nazywaliś uczielnicy: Florentyna Winkowska i Jadwiga Biskup, kotoraja była że-
noj diriektora szkoły. W szkole togda toże nas uczyli rumynskoho jazyka no nie pomniu, kak zwali uczielnicu. Nauczyła ona nas rumuńskiego na tyle dobrze, że nie mieliśmy problemów w rumuńskim gimnazjum. Na naczało i koniec goda prowadiliś spiektakli i każdyj połączal swoju rol, spiektakli byli na polskom jazykie i na rumynskom. W polskoj szkole nas nauczili choroszo rumynskoho jazyka. Tie gody nauki w polskoj szkole byli niezabywajemyje, a potom uże naczałaś wojna. Kak my zakancziwali polskij klas my tancewali „polku” i „krakowiak”. Wot tak w mojej żizni okonczyłaś polskaja szkoła. Potom roditieli planirowali mienia otdat’ w pierwyj klas rumynskoj gimnazii, gdzie wsie przedmety izuczaliś na rumynskom jazykie. No istorija była drugaja. Sowieckij Sojuz okupował Biesarabiju i Siewiernuju Bukowinu w 1940 godu, w itogie ja oczutiłaś opiat’ w czietwiertom klasie russkoj szkoły. Poczemu opiat’ czietwiertyj, a potomu szto ja nie umieła czitat’ i pisat’ na russkom jazykie. Naczałaś wojna, eto ja choroszo pomniu, bomba upała wo dwor. Wsie ispugannyje. Izdiwaliś nad Jewrejami, widieła ja eto wsio swoimi głazami. Wiernułaś rumynskaja administracija, a w swiazi s tiem ja poszła w szkołu i do 1944 goda ja uczyłaś w rumynskom liceje „Regina Elena”. Potom w martie 1944 goda nas wywieźli na maszynach w Roşiorii de Vede²¹ w 200 kilometrow od Bukaresztu. Na wiesnu 1945 goda my wiernuliś w Kiszyniow, tam my razgowariwali na rumynskom jazykie. Po zakończenu wojny ja uczyłaś w mołdawskiej żeńskiej szkole sriedniej nomier 1. Znacitsia rumynskij ja znała, russkije bukwy toże, wot s takoj mieszanki składywałaś mołdawskij jazyk.

Sfera języka religii

Religii nas uczył otiec Marek Glazer i ksiondz Franciszek Krajewskij. Katechezis wioła na polskom jazykie. Oni oczeń zabotiliś o nas i naszem razwitiji, i wsieg-

²¹ Miasto w Rumunii, rum. Roşiorii de Vede, okręg Teleorman.

da nam goworili, szto nado molitsia na polskom jazykie. Oni przygotowali też mnie i rówieśniczki do Pierwszej Komunii. W szkole dielali my spiektakli na Boże Narodzenie w języku polskim. W latach czterdziestych chodziliśmy do kościoła w Kiszyniowie.

Sfera języka najbliższego otoczenia

Lietom wo wriemia kanikuł my czasto prichodili w szkołu, igrali na sportiwnoj płoszczadkie, wieczorem było ognisko, tam pieli my piesni polskije i rumynskije. W každy niedieliu my szli w kostioł, a poslie kostioła my sobiraliś na szkolnym dworze, takoj plac był, tam roditeli rozmawiali i na polskom jazykie, i na ruskom, i na rumynskom, a my dieti igraliś mieźdu soboj toże na wsiech jazykach: podruźka u mienia była, my po polski, no toże na rumynskom jazykie razgowariwali. Na ewakuacji my razgowariwali na rumynkom jazykie, inogda na russkom. No mieźdu soboj na rumynskom.

Podsumowanie okresu szkolnego

W środowisku domowym w wieku szkolnym rozmówczyni rodzice przeszli na język rosyjski, coraz rzadziej używany był w domu język polski. W ciągu 10 lat nauki rozmówczyni uczyła się polskiego, rosyjskiego, rumuńskiego i wreszcie ukończyła szkołę w języku mołdawskim. Zmieniał się język w szkole, zmieniała się administracja państwowa. Wydarzenia historyczno-polityczne w Kiszyniowie spowodowały zmiany w języku szkolnictwa. Po zakończeniu II wojny światowej bohaterka narracji rozpoczęła naukę w szkole średniej. Językiem nauczania był język mołdawski. Oprócz tego z koleżankami rozmawiała także po polsku, rosyjsku i rumuńsku.

Kolejny okres, o którym opowiada Polka z Kiszyniowa, to okres dorastania przypadający na lata 1947–1954. Językiem administracji państwowej były wówczas języki mołdawski i rosyjski. Jak te języki wyglądały w poszczególnych sferach opowiada rozmówczyni następująco.

3. Okres dorastania: 1947–1954. języki administracji państwowej: mołdawski, rosyjski

Sfera języka domowego

Doma poslie wojny było straszno, my wsio bolsze razgowariwali na russkom jazykie.

Sfera języka dalszej nauki

W godach 1945–1949 ja uczyłaś w mołdawskoj szkole, klasa była fajna, a nauczyciele wykształceni i kulturalnyje. Diriektor szkoły była Raisa Kupcza. W lipcu 1949 goda był bal i ja okonczyła mołdawskuju szkołu. Mołdawskij fakticzeski eto rumynskij jazyk. My pisali kirilicej, rumynskije słowa russkimi bukwami. W 1949 godu ja postupiła w uniwersitiet na fakultiet biologii.

Sfera języka religii

Dalsze w 1949 roku byli ariestowani ludzie i kiedy sąsiedzi donosili na nas, w celach mojej bezpieczeństwa mama zaprzęta mnie chodzić w kościół. Mama i dziadek nadal chodzili w kościół, no ja już nie.

Sfera języka najbliższego otoczenia

Wiedzieć już po wojnie, w Mołdawii rosyjski język był, rosyjski i mołdawski. No więcej wsze rosyjski. Na robocie. Ciężko było, no trzeba było jak-to robotować, już na polskim języku na ulicy my nie rozmawiali. Oczy strasznie było po wojnie, wsze wsze bojali.

Podsumowanie okresu dorastania

Językiem rodzinnym rozmówczyni po ukończeniu szkoły i w okresie studiów był język rosyjski, zarówno w kontaktach z rodzicami, jak i w środowisku sąsiedzkim. W tym okresie przeważały dwa języki: rosyjski i mołdawski, tj. rumuński pisany cyrylicą, jak podkreśla sama rozmówczyni. Był to okres powojenny, kształtował się tam sztuczny język mołdawski.

W życiu dorosłym Polki z Kiszyniowa w latach 1955–1989 językami administracji państwowej były języki rosyjski i mołdawski.

4. Okres dorosłości: 1955–1989, języki administracji państwowej: mołdawski, rosyjski

Sfera języka rodzinnego

W 1963 roku mój mąż Dmitrij Maksimienko był zabroniony ze swoimi rodzicami w rejon tasztagolski, obszar Kiemierowska, jak oni wierniśmy my zaraz poślubił. W 1963 roku urodził się nasz syn Dmitrij. W domu między sobą my rozmawiali na rosyjskim języku.

Sfera języka religii

Ja chciałam po polski, syna my ochrzestili w kościele katolickim w 1963 roku, kłopot dawał ojciec Bronisław Chodanionek i potem kościół zamknęli, zabrali katolikom. Odszli gdzieś w dziewiętnastych latach. Służby mieli na polskim języku.

Sfera języka najbliższego otoczenia

W 1970 roku ja została kandydatką na dyplom i pracowała w Instytucie Fizjologii i Biochemii Rosłinn Akademii Nauk, od 1979 roku zaczęła pracę w wydawnictwie „Știința” do samodzielnego wydawnictwa. Tam w ogólnym był język rosyjski i mołdawski. Polskiego języka już nie było.

Podsumowanie okresu dorosłego

W języku rosyjskim rozmówczyni zaczynała swoje życie małżeńskie. Mąż rozmówczyni był Rosjaninem. Po studiach rozmówczyni napisała pracę doktorską w zakresie nauk biologicznych, pracowała w Mołdawskiej Akademii Nauk, potem przeniósła się do wydawnictwa, gdzie była redaktorką książek w języku rosyjskim i mołdawskim. Te języki głównie obsługiwały również komunikację w jej najbliższym otoczeniu, zarówno w pracy, jak i w sąsiedztwie. Prywatnie modliła się w języku polskim, natomiast ze względu na pracę oraz sytuację polityczną przestała uczęszczać do kościoła katolickiego, który w latach sześćdziesiątych został zamknięty.

W kolejnych latach 1990–2020 przypadających na okres emerytalny rozmówczyni językami administracji państwowej były języki: rosyjski, mołdawski, rumuński. W sferach domowej, religijnej oraz najbliższego otoczenia rozmówczyni opowiada poniżej.

5. Okres emerytalny: 1990–2020, języki państwowe: rosyjski, mołdawski, rumuński **Sfera języka domowego**

Doma z synom razgawariwaju ja na russkom jazykie, jego žena Mołdowanka, znaczit na mołdawskom, s wnukami na rumynskom i na russkom razgawariwajem. Polskij ja k sażelienju zabyła. A wot wnuki znajut russkije słowa piszut łatinskimi bukwami. Sowieckaja wlast' wwiewła kirilicu, a tam nietu takich znakow, znajetie, wot eti jazyki. Syna ja dała w mołdawskuju szkołu, ja żywu w Mołdawii, nado znat' jazyk. Puskaj znajet jazyk. Ja nie zadumywałaś kakoj ja nacionalnosti, no dieduszka, i szkoła, kostioł wsio polskoje i ja Polka. Kogda ja poszła połuczat' pasport, ja napisała „Polka”, poslie wojny, a on goworit napisz Mołdowanka. Nu tiebie budiet lehczie, nu a kak ja mogu obmanywat', u mienia w pasporcie ostałoś szto ja Polka, w sowieckom pasporcie. A siejczas w pasporcie daże nie piszut nacionalnost'. A syn po nacionalnosti skażet, szto on russkij, otiec był russkij tak i zapisali jeho russkij. Nu takich problem tak nie było. Goworiat u nas: „Wriednyje kak Polaki” ili „kak tri kapli krowi” potomu szto wsie smieszannyje, tri kapli.

Sfera języka religii

Raz odna pani sprosiła mienia: „Wy Pol'ka?”, goworiu — da. Togda ona prigłasila mienia w kostioł, skazała szto kostioł odkrytyj i ja przisła z synom. Oj kak ja wołnowałas. Księdza nauczyli mojego syna religii na rumynskom jazykie i był u pierwszego przcastia. Ja chożu każdoj niedieli na służbu na rumynskom jazykie. Doma ja moluś na polskom, mało oczeń mało pomniu, no „Ojczy nasz” pomniu. Moi wnuki toże chodiat w kostioł, a ja wstąpiła w „Legion Marii”. Wsieгда był polskij kostioł, tolko wot poslie 1990 godow naczali goworit' szto kostioł katoliczieskij, a tak on wsieгда był polskij, tak wsieгда goworili eto polskij kostioł. No siejczas służby bywajut na raznych jazykach. Byli Niemcy toże katolikami. I tak służby imiejem: w 9 czasow na polskom, 10.30 na russkom, w 12.00 na rumynskom jazykie, w 13.30 na niemieckom

po woskriesieńjam, tak wot w poniedziałnik na polskom, wtornik na russkom, srieda na rumynskom i tak dalej, wot eti jazyki, tolko s pretensjami, no nielzia na siłu.

Sfera języka najbliższego otoczenia

Do wojny było oczeń mnogo Polakow i drugih nacionalnostiej i nikt nie spraszynał kto ty takoj, a siejczas eto tak stało oczeń ważno. I idiet wybor mieźdu russkim i mołdawskim, nu Mołdowan nie lubiat nigdzie. Eto sindrom. Eto idiet bor'ba rumynskij ili mołdawskij jazyk, no tot że samyj jazyk, kak možna, eto kultura jazyka. Poslie diewianostych godow byli kursy polskoho jazyka, czitat' ja czitaju, no goworit' mnie trudno. Ja czitaju liehko literaturu, no goworit' nie oczeń, jazyk kak paraliżowanych. Ja chođiła na kursy, jest klas polskij, dumajesz po russki i pieriewodisz. Ja była w 2000 roku wozlie Bielsko-Biała w lagierie, dwie niedieli i ja za dwie niedieli choroszo wspomniła polskij jazyk. Jest klasy polskoho jazyka, ja chođiła s wnuczkoj na kursy.

Podsumowanie okresu emerytalnego

Po 1990 roku rozmówczyni w domu posługuje się językiem rosyjskim i rumuńskim. Te dwa języki otaczają ją w życiu codziennym w kręgu sąsiedzkim, domowym oraz w kręgu kościoła. Uczestniczyła wraz z wnukami w kursach języka polskiego oraz przebywała w Polsce na koloniach. Praktyka językowa, jak sama mówi, dałaby jej możliwość szybkiego przypomnienia języka polskiego. W kręgu najbliższych znajomych nikt w języku polskim nie mówi. Bohaterka wypowiedzi uważa, że mieszka w Mołdawii, dlatego należy znać język mołdawski. Dyskusja na temat języka mołdawskiego czy rumuńskiego ciągle trwa, zwłaszcza wśród inteligencji oraz sił politycznych. Uważa także, że bardzo dobrze, że syn jest dwujęzyczny rosyjsko-mołdawski. Wnuki także są dwujęzyczne w mowie. Język mołdawski określa jako język rumuński pisany cyrylicą, który wprowadziła sowiecka władza, taki sztuczny język, dodaje w swojej narracji rozmówczyni.

WNIOSKI

Rozmówczyni urodzona w Kiszyniowie ma bogatą biografię językową, którą opowiedziała na tle procesów społeczno-politycznych w Republice Mołdawii. Do dwujęzyczności polsko-rosyjskiej, z której rozmówczyni korzystała w dzieciństwie, doszedł język rumuński, którego uczyła się w polskiej szkole. Język polski był podstawowym językiem nauczania w szkole czteroklasowej, a język rumuński językiem dodatkowym i obowiązkowym. Wspomnienia z dzieciństwa i lat szkolnych są do dzisiaj przywołaniem w pamięci, o których respondentka mówi ze wzruszeniem, zwłaszcza kiedy dotyka ważnego dla niej problemu, tj. używania języka. Jej repertuar językowy jest bardzo bogaty. Ma bardzo wysoką świadomość lingwistyczną. Ze względu na to, że języka polskiego dawno nie używała, sama zaproponowała, że rozmowę oraz swoją opowieść poprowadzi w języku rosyjskim.

W języku rosyjskim respondentki widoczne są celowe wstawki z języka polskiego. To rosyjski w jej życiu dorosłym stał się funkcjonalnie pierwszym językiem. W zdaniu: *W szkole togda toże nas uczyli rumynskoho jazyka no nie pomniu, kak zwali uczyłnicu. Nauczyła ona nas rumuńskiego na tyle dobrze, że nie mieliśmy problemów w rumuńskim gimnazjum.* Początek wypowiedzi jest po rosyjsku, a kolejne zdanie o nauczaniu języka rumuńskiego jest wypowiedziane całkowicie prawidłowo po polsku. Rozmówczyni przełączyła kod językowy świadomie i celowo, aby pokazać badaczowi znajomość polskiego. Posługuje się językiem polskim bardzo dobrze, ale sama nie była pewna swojej znajomości, dlatego zastrzegła, że będzie mówić o językach w jej życiu po rosyjsku. Kolejne zdanie jest już mieszane, respondentka używa zwrotów polskich i rosyjskich na przemian, nieco skacząc w czasie, po polsku: *po zakończeniu wojny*, następnie *ja uczyłaś* po rosyjsku, por. ros. *я училась*; dalej w języku polskim: *w moldawskiej żeńskiej szkole*, i po rosyjsku *nomier adin*, por. ros. *номер один*. To przełączenie kodów pokazuje nam, że rozmówczyni wybiera środki językowe z dwóch języków celowo, aby zasygnalizować używanie języka polskiego oraz zademonstrować sytuację językową w tamtych latach. Oto przykład całego zdania: *Po zakończeniu wojny ja uczyłaś w moldawskiej żeńskiej szkole średniej nomier adin.*

Opowiadając o sytuacji religijnej w czasie, gdy uczono katechizmu i modlitw po polsku, rozmówczyni używa całego zdania w języku polskim, mówi ono o przygotowaniu do Pierwszej Komunii, np. *Oni przygotowali też mnie i rówieśniczki do Pierwszej Komunii* — świadczy to jednoznacznie o jej emocjonalnym powiązaniu języka polskiego z życiem religijnym.

Temat rozmowy nasuwa wybór kodu językowego, który pokazuje nastawienie rozmówczyni do języka oraz jej emocje. W kolejnym zdaniu rozmówczyni akcentuje święta Bożego Narodzenia i celowo wybiera zwrot z polskiego kodu językowego, np. *W szkole dielali my spektakli na Boże Narodzenie w języku polskim.* Opowiadając o sferze religijnej, która łączy rozmówczynię z językiem polskim od wczesnego dzieciństwa aż do II wojny światowej, używa częściej zwrotów, a nawet całych zdań po polsku, np. *W latach czterdziestych chodziliśmy do kościoła w Kiszyniowie.* Rozmówczyni naprzemiennie używa polskiego ‘kościół’ i rosyjskiego ‘kostioł’, opowiadając o swoim życiu sprzed wojny. W jej narracji celowo wyróżniane są okresy do wojny i po wojnie. W kolejnym zdaniu podkreśla życie polskiej grupy po liturgii, po wspólnej modlitwie. Życie polskiej wspólnoty toczyło się w pewnej przestrzeni, mianowicie na szkolnym podwórku. W kolejnym zdaniu, które zaczyna się w języku rosyjskim, natomiast druga jego część jest po polsku, widać świadome przełączenie kodów językowych, np. *W každyu niedieliu my szli w kostioł, a poslie kostioła my sobiraliś na szkolnym dworze.* Środki językowe, którymi rozmówczyni się posługuje, są niezwykle ważne ze względu na temat rozmowy i czas, o którym rozmówczyni opowiada. Snując opowieść o czasach komunistycznych, kiedy zaczęła pracować, a uczęszczanie do kościoła było niebezpieczne, rozmówczyni celowo mówi po rosyjsku *kostioł*, natomiast używa polskiego *dziadek nadal*. Posługuje się zwrotem,

którego wszyscy w rodzinie używali, np. *Mama i dziadek nadal chodili w kostioł, no ja użę niet.*

Mówiąc o czasach powojennych, gdy zmienił się już język administracji państwowej oraz język szkolnictwa, rozmówczynie celowo stosuje zabieg wplatania do wypowiedzi po rosyjsku polskich zwrotów typu: *klasa była fajna, nauczyciele wykształceni*. Przełączenie kodu językowego jest świadome i celowe, aby pokazać szacunek, jakim rozmówczynie darzyła swoich nauczycieli. Warto wspomnieć, że w tej grupie znajdowały się nauczycielki języka polskiego, które wraz ze zmianą języka administracji musiały zmienić język wykładowy na rosyjski i mołdawski ze względu na obowiązujące przepisy państwa, np. *W godach 1945–1949 ja uczilaś w mołdawskiej szkole, klasa była fajna, a nauczyciele wykształceni i kulturalnyje.*

Opowiadając o swoim życiu jako Polki, zwróciła uwagę na określenie dotyczące rodaków: *Goworiat u nas: „Wriednyje kak Polaki” ili „kak tri kapli krowi” potomu szto wsie smieszannyje, tri kapli*. Ta wypowiedź wskazuje też, jak była postrzegana wśród innych: wśród sąsiadów, w pracy. W jej wypowiedzi nigdzie nie pojawia się wyraz lub zwrot w języku rumuńskim, nawet jeśli rozmówczynie opowiadała o czasach rumuńskich i o wyjeździe w pewnym okresie życia do Rumunii. Jej wypowiedź jest świadomym wyborem kodów językowych, w wypowiedzi w języku rosyjskim wplata polskie zwroty, zdania, wyrażenia, co ma podkreślić jej znajomość polskiego, który dawno wyszedł u niej z użycia i pełni rolę tożsamości kulturowej.

W trakcie kilku rozmów i spotkań zauważyłam, że respondentka przełączała kody swobodnie i naturalnie. Nastawienie do języka polskiego jest bardzo pozytywne, współcześnie określa go bardziej jako język śpiewów kościelnych. Obecnie wybiera liturgię w języku rosyjskim. Stosunek rozmówczynie do języka rosyjskiego również jest pozytywny, gdyż od dzieciństwa ów język najczęściej pojawiał się w jej środowisku i do dziś jest językiem codziennych kontaktów, od sfery rodzinnej po studia i administrację. Nastawienie do mołdawskiego jest również pozytywne, ponieważ respondentka uważa, że każdy obywatel danego państwa powinien znać jego język. Zwróciła jednak uwagę na to, że mołdawski został narzucony i stał się sztucznym językiem administracji sowieckiej. *To jest język rumuński pisany cyrylicą* — podkreśla rozmówczynie.

Język polski jest jej językiem odziedziczonym, nadal posługuje się dowodem osobistym, tzw. starym, którego do dziś nie zmieniła, bo wpisana jest w nim przynależność narodowa.

Różne czynniki społeczne, polityczne, ekonomiczne wpłynęły na wielojęzyczność Polki z Kiszyniowa. W ciągu jej długiego życia zmieniał się zakres użycia języków i kompetencje w każdym z nich. Czynniki zewnętrzne ukształtowały jej zachowania językowe. Na zmianę, używanie i nabywanie kolejnych języków miały wpływ wydarzenia polityczno-społeczne w tej części Europy.

BIBLIOGRAFIA

- Demel Juliusz, *Historia Rumunii*, Warszawa 1970.
- Funika Włodzimierz, *Polacy a Besarabia w latach 1812–1940* [w:] *Polacy w Mołdawii*, red. E. Walewander, Lublin 1995, s. 58–89.
- Głuszkowski Michał, *Socjologiczne i psychologiczne uwarunkowania dwujęzyczności staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego*, Toruń 2011.
- Grzywaczewski Tomasz, *Granice marzeń. O państwach nieuznawanych*, Wołowiec 2018.
- Jurczak Kazimierz, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych. Polacy w Mołdawii*, t. 8, Warszawa 2004.
- Miodunka Władysław, *Biografia językowa jako jedna z metod badania dwujęzyczności* [w:] *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków*, red. R. Dębski, W. Miodunka, Kraków 2016, s. 49–88.
- Oleksy Piotr, *Wspólnota z przypadku. Studium tożsamości mieszkańców Naddniestrza*, Gniezno 2016.
- Oleksy Piotr, *Naddniestrze. Terror tożsamości*, Wołowiec 2018.
- Skowronek Anna, *Polacy w rosyjskiej Besarabii w latach 1812–1918*, Poznań 2018.
- Spierski Zdzisław, *Awantury Mołdawskie*, Warszawa 1967.
- Wieliczko Mieczysław, *Polityczne położenie ziem między środkowym biegiem Dniestru, Prutu i Seretu w latach 1914–1947* [w:] *Polacy w Mołdawii*, red. E. Walewander, Lublin 1995, s. 90–116.
- Zdaniuk Bartłomiej, *Konsolidacja państwa w Republice Mołdawii*, Warszawa 2016.

